

Rozkład „Piasta“

Ostatni „Przyjaciel Ludu“ donosi, że poseł z Podhala p. Bednarczyk, wystąpił z „Piasta“ i wstępuje do „Stronnictwa Chłopskiego“.

* * *

„Naprzód“ donosi w korespondencji z Grybowa, że miejscowi działacze „Piasta“ po wspólnej naradzie postanowili przystąpić do grupy sen. Bojki. Zgłoszenie podpisał sekretarz rady powiatowej M. Bysiewicz, notariusz S. Gardula, nacz. stacji W. Zielenkiewicz i szereg wybitnych włościan.

Równocześnie pod wpływem akcji sen. Bojki wystąpił z Z. L. N. pp. Mordarski dyr. kasy zaliczkowej w Grybowie i p. Hodob aptekarz, zgłaszając akces do Stronnictwa Katolicko-Ludowego.

* * *

Z Tarnowa donosi nasz korespondent:

P. Katarzyna Świątkówna, sekretarka koła okręgowego „Piasta“, jedna z najgorliwszych wolenniczek posła Witosa, wstąpiła ze stronnictwa P. S. L. „Piast“ i wstąpiła do grupy senatora Bojki

To samo uczynił znany działacz i pisarz chłopski p. Maciej Czula w Brzesku.

Centralny Komitet zachowawczy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj konferowała w Warszawie rada naczelna prawicy narodowej i obrala delegatów do centralnego komitetu zachowawczego, przyczem na jednego z zastępców został powołany p. Sołtyski z Łodzi

Republika kałmycka rozwija się bardzo pomysłnie

Przed wojną sadziło się ogólnie, że naród kałmycki skazany jest na wymarcie. Istotnie też ludność kałmycka w Rosji stała się zmniejszała i zdawało się, że niebezpieczeństwa wymarcia kałmyków nie można już będzie odwrócić. Po rewolucji rząd rosyjski utworzył, jak wiadomo, samodzielną republikę kałmycką, która, wbrew wszelkim oczekiwaniom, bardzo pomysłnie się rozwija. Potomkowie koczujących kałmyków z czuwają się obecnie przyzwyczajając do życia kulturalnego zakładając szkoły i biblioteki i robią wszystko co leży w ich mocy, by uratować naród przed zupełną asymilacją.

W roku bieżącym rząd republiki kałmyckiej przystąpił do budowy stolic, w której skoncentrowane będzie życie polityczne, kulturalne i gospodarcze narodu kałmyckiego. Tam, gdzie jeszcze niedawno stały namioty koczujących kałmyków, wyrasta stopniowo wielkie nowoczesne miasta z pięknymi wysokimi domami, budowanymi według najnowszych wzmagań techniki. Stolica republiki kałmyckiej nazywa się Elista. W ciągu 7 lat swej samodzielnności kałmycy założyli 156 szkół powszechnych i średnich, 2 szkoły techniczne, 10 bibliotek i t. d. Język rosyjski stopniowo ustępuje miejsca zaniedbywanemu przed wojną językowi kałmyckiemu, który zdobył sobie już pełne prawo obywatelskie w szkołach i w oświacie miejscowych. Rząd kałmycki stara się również wzmożyć zainteresowanie ludności życiem politycznym i społecznym, co mu się też częściowo udaje. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że w ostatnich wyborach wzięło udział ponad 55 proc. ludności kałmyckiej.

Zdławiony parlament

Rzymska agencja Stefaniego podala „urbi et orbi“ wiadomość, że naczelna Rada faszystowska uchwaliła zniesienie parlamentu.

— Jakto — spyta w zdziwieniu najejeden z Czytelników: — więc we Włoszech jest jeszcze parlament?

W rzeczywistości faszystom już cztery lata temu sfaszyzowali ordynację wyborczą, przy sutym nadmiar nakładzie kija („manganello“) oraz (leucy) cynowego, doprowadził przedstawicielstwo narodowe swego kraju do

liczej i częściej karykatury.

Teraz jednakże osądził smród, że nadeszła pora, aby rozrazić się nawet z karykaturą nienawistnej sobie instytucji: zamiast dotychczasowej Izby poselskiej, ma powstać „Rada Czterystu“.

Rada owa, podobnie jak jej pierwowzór, sówiet bolszewicki — uznała jedną tylko partję: faszystowską.

Członkowie Rady wybierani są na podstawie jednej, ogólnej listy krajowej, ułożonej przez przyborny organ Mussoliniego. Kondotjer włoski kroczy po drodze systematycznego podporządkowywania sobie najwyższych władz państwowych. Korona monarcha

już urzędnie stała się cackiem w ręku jego najmłodszego syna, którego imię „Romano“, znaczące po włosku „Rzymianin“, jest nawiązaniem do dziedzictwa dawnych imperatorów rzymskich. Obecnie reprezentacja narodowa

podzieliła 108 korony.

Założeniem nowego systemu, jak opiewają motywy prawodawców, ma być rzeczywisty układ stosunków w państwie włoskiem: wyłączenie wszystkich stronnictw, nieprzyjaciół faszystomowi, i niepodzielne rządy jednej tylko partji faszystowskiej.

Powszechne prawo wybor-

cze, jako „niedorzeczny przesąd XIX wieku“ obalono. W nowym „raju“ włoskim ten tylko mieć będzie prawo wyborcze, kto nosi „tessere“ partyjną, t. j. paszport faszystowski.

A kto może być wybrany?

Formalnie listę kandydatów, jedyną listę „narodową“ — sporządziła główny sztab partyjny, na podstawie wniosku syndykatów, faszystowski organizacyj gospodarczych. Całe państwo skupia się w tym celu w jeden okręg wyborczy, liczący 400 (zamiast dotychczasowych 560) wybrańców.

Co do trybu wybierania, to nowa ustawa ma przejąć wszelkie wątpliwości: Głosowanie — oświadczają faszysty — uznajemy jedynie jako czynność symboliczną. Obywatel, dopuszczony do głosu, nie potrzebuje łamać sobie głowy nad trudnym zagadnieniem lokaty swego zautania. Głosować może tylko na listę rządową. I tylko na rządową głosować powinien. I na rządową tylko głosować musi.

W taki to sposób, pod ciśnieniem Mussoliniego, runie we Włoszech

ostatni szczytek demokracji.

Tej demokracji, z której rewolucyjnego pędu narodziła się niepodległość Italii, jej zienoczenie, jej zwałość społeczną, jej oświata nowoczesna jej zamożność, oparta na pracy.

W imię ideałów tej demokracji Italia wzięła udział przy boku Francji w wojnie światowej — pod ich sztandarem — stanęła w obozie zwycięzców, dzieląc ich triumfy i zdobycze.

Dziś, w osobie Mussoliniego, depce ostatni strzęp zasłużonego sztandaru. Strzęp powiadam, gdyż to, co żyło w gmachu na Monte Citorio i zwało się Izba Posłów, było już od lat czterech tylko strzępem pustego imienia.

Ale są nazwy, są imiona, których dźwięk

nie daje spać tyranom!

Zbyt wielkie tradycje, zbyt popularne hasła łączyły się we Włoszech z parlamentem. Nade wszystko zaś łączyło się z nim imię Jakuba Matteottiego, który w dniu 30 maja 1924 r. wystąpił raz ostatni na trybunę poselską, aby wygłosić straszliwe oskarżenie przeciw gwałtom faszystom.

Ugodzony tem oskarżeniem osobiście, wódz czarnych koszul zowolał:

— Czas już, aby ten człowiek przestał mówić!

W niespełna dwa tygodnie potem, w dniu 10 czerwca, Matteotti podpisał swoją mowę krwią i przypieczętował zgornem męczeńskim.

Matteottiemu zamknięto usta.

Obecnie.

zamknięto drzwi parlamentu

aby zdławić nawet echo głosu który był głosem wolności!

W. Rzymowski.

Wilno powinno należeć do Polski
Opinia anglika zwiedzającego kresy wschodnie

Poważne i znane pismo angielskie „The New Statesman“ zamieszcza w numerze 758 z dnia 5 b. m. list p. D. R. Gilliego, anglika, zwiedzającego nasze kresy wschodnie. W liście tym adresowanym do naczelnego redaktora „The New Statesman“, wykazuje p. Gillie błędność informacji i komentarzy prasy angielskiej w kwestji wileńskiej.

Szanowny Panie! Omawiając konflikt polsko-litewski, twierdzi pan, iż prosta sprawiedliwość wymaga zwrócenia Litwie terytorium zajętego przez gen. Żeligowskiego w roku 1920. Jego zdaniu uimowanie kwestji jest bynajmniej uproszczeniem, albowiem

Wileńszczyzna nie jest jakimś martwym kawałkiem własności, lecz posiada swe własne interesy i własną wolę stanowienia o sobie.

Zgodziłbym się zupełnie z Panem co do zastrzeżeń które Pan czyni co do sposobu odzyskania Wilna przez Polskę jesienią 1920 roku, lecz całkowicie nie podzielam konkluzji, jaka Pan z tych zastrzeżeń wyciąga. Obecna granica polsko-litewska, pomimo iż została usatloną najmniej pożądanymi środkami,

jest jedną z najbardziej sprawiedliwych granic etnograficznych w Europie.

Trzeba nie zapominać iż na Litwie znajduje się więcej Polaków niż Litwinów w Polsce, co jest rzeczą zrozumiałą, gdyż Polacy sa rozrzucony po całym terytorium, podczas gdy Litwini zamieszkują zbitymi grupami.

Zamach gen. Żeligowskiego oddał Polsce, mimo wszystko, zła przyszłość.

a między innymi te, że publiczność angielska odnosi się z wielkim niedowierzaniem do całkowitemu prawdziwej rzeczywistości, iż ludność Wilna jest w swej większości polska w co ja sam nie wierzyłem dopóty, dopóki się tam nie udałem.

Języka litewskiego prawie wcale nie słyszy się na Wileńszczyźnie nie tylko w mieście lecz i na prowincji. Mniejszość litewska można znaleźć dopiero na północy koło Świecian, oraz na południu, koło Grodna. Poważna mniejszość na Wileńszczyźnie stanowią nie Litwini lecz Białorusini.

Podczas swej niedawnej wycieczki w Wilnie spędziłem niewiele czasu na spacerach po rynku w dni targowe i skonsultowałem, iż

zgóra połowa ludzi mówiła po polsku, a reszta po białorusku.

F nansista amerykański przybył do Warszawy

WARSZAWA, 21.11 (PAT) — W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Wiggin, dyrektor Chaise National Bank.

Wprawdzie nie znam języka litewskiego, lecz słyszałem go tak często, iż w zupełności odróżniam go od polskiego i białoruskiego, tak że mogę stwierdzić iż językiem litewskim mówiono bardzo mało lub wcale. Takie rzeczy, o czwyciście, nie mogą być inscenizowane.

Biorąc ogólnie, polityka polska nie jest szowinistyczna w stosunku do Litwinów jak to jest w zwyczajach w tych częściach Europy, i dlatego jest rzeczą zupełnie wykluczona, by włościanie mówili pod wpływem strachu innym językiem, niż tym, którym chcą mówić.

Pozatem istnieje jeszcze inny wzglód, przemawiający przeciwko oddaniu Wilna Litwie.

Jeszcze przed uciekiem carskim który w Wilnie najbardziej był odczuwany, Wilno było prawdziwym ogniskiem intelektualnym. Po odzyskaniu Wilna Polacy przywrócili mu dawną świetność. Wilno jest jedynym prowincjonalnym miastem w Polsce, które znaczyło się od chwili ukończenia wojny wzrostem życia intelektualnego i artystycznego, podczas gdy inne miasta pod tym względem ucierniały na korzyść stolic. Nie będzie rzeczą ani niesprawiedliwą, ani niewłaściwą stwierdzić iż

to ogólne kultury zostałyby przez Litwinów zniszczone.

albowiem naród litewski, wprawdzie nie z własnej winy, jest jednym z najbardziej pod względem kulturalnym upośledzonych narodów które po wojnie odzyskały niepodległość.

Gdyby kwestja przynależności państwowej Wilna została poddana referendum ludności całej prowincji to można powiedzieć z całą pewnością, iż

stałaby się ona problemem nie między Litwą a Polską, lecz pomiędzy Polską a Rosją, reprezentowaną przez autonomiczną republikę białoruską.

Pragnąłbym podkreślić, iż ogólny ton, w jakim Pan omawia te i inne kwestje graniczne Europy wschodniej podsuwała myśli czytelnikowi iż Pan nie zdaje sobie z tych kwestji tak dokładnie spraw, jak zdają ja sobie tu na miejscu a mianowicie, że jakakolwiek zmiana w obecnych granicach oznacza wojnę i to wojnę bardzo groźną.

Jedyną gwarancją pokoju jest przyjęcie obecnych granic jako ostatecznych.

Sądze, iż w ciągu lat dwudziestu nastąpi dostateczne uspokojenie umysłów, by można poczynić zmiany tam gdzie będą one konieczne, chociaż wątpię, czy konieczność taka wówczas zajdzie. Zdrowa polityka pokojowa winna skoncentrować się na środkach dyplomatycznych i administracyjnych, w celu utrzymania tych problematów, które nie mogą być rozwiązane zdala od wszelkich dyskusji. Jeśli siedzimy na wulkanie, to rzecz oczywista, iż żadna siła ludzka wulkanu tego nie usunie, lecz powinniśmy uczynić wszystko, co tylko możemy, by przed skutkami wzbuchu się zabezpieczyć pamiętając iż utrzymanie pokoju w naszych czasach jest bardzo trudnym problemem, i wymaga całej naszej energii i dlatego

nie powinniśmy poruszać kwestji mogących pokój ten zburzyć.

D. R. Gillig.

SALA FILHARMONJI
DZISIAJ 8,30 wiecz.
przemawiać będzie znany prelegent i literat
Henryk Zimmermann
o „Rewolucji małżeństwa“
LOSY PRASY: Henryk Zimmermann mówi z wielkim temperamentem i ogniem (Berlin).
H. Z. to mistrz słowa (Wiedeń)
H. Z. jest jednym z najlepszych mówców (Linsk)
Bilety do nabycia w Kaste Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2 i od 4 do 7 wiecz.



Tylko w kinoteatrze „Grand-Kino“.



Dziś i dni następnych!

♣ **Szczyt sensacji, napięcia i emocji !!!** ♣

Niewidziana potęga talentu interpretacyjnego artysty !!!

Akcja napięcia nie do pomyslenia, tempo porywające, wykonanie mistrzowskie!!!

pod tytułem:

„Najsprytniejszy złodziej świata“

Emocjonujący dramat życiowo-sensacyjny w 9 akt. z ulubieńcem publiczności całego świata

LUCJANO ALBERTINI

partnerami jego są wirtuozi ekranu

Elżbieta Pinajeff i Hans Mierendorf

Film pełen sensacji ruchu i napięcia!!

Szczyt wytwórczości!!

Rewja pięknych kobiet!!

Dancingi, kabarety, nocne spelunki.

000000

Zycie hulaszczce arystokracji angielskiej!

To wszystko w jednym programie !!!

Samobójstwo dyplomały szwedzkiego

PARYŻ, (ATE) W Paryżu popełnił samobójstwo konsul szwedzki Harold Greast, zabijając jedno dziecko swą żoną, która była znaną literatką i cieszyła się dużą popularnością w cudzoziemskich kołach dziennikarskich Paryża.

Mussolini aresztuje posłów i generałów

RZYM, 23.11. (ATE) Aresztowano posła Ponzio Di San Sebastiano pod zarzutem, iż ułatwiał ucieczkę z Włoch działaczom antyfaszystowskim. Ponzio Di San Sebastiano oznajmił, iż działał powodowany nienawiścią do faszystów. Aresztowano również byłego posła generała Bencivenga za działalność wroga dla ustroju faszystowskiego. Czynnicy mu jest zarzut współdziałania z Ponzio Di San Sebastiano w ułatwianiu ucieczki przez granicę politycznym z Włoch.

Liga Narodów radzić będzie nad uregulowaniem ruchu ulicznego

GENEWA 22 (Pat) Funkcjonujący przy Lidze Narodów stały komitet dla spraw ruchu ulicznego rozpoczyna tu jutro swoją sesję. Na porządku dziennym komitetu znajdują się dalsze prace nad ujednostajnieniem i uregulowaniem ruchu ulicznego oraz sygnalizacja na ulicach i drogach miejskich.

Związki faszystowskie w Palestynie

PARYŻ, (ATE) 22 — W Jerozolimie i Tel-Awiewie powstały dwa związki faszystowskie, których zadaniem jest przede wszystkim walka z socjalizmem i tępienie żargonu imigrantów żydowskich z Polski i Rosji, którzy przeszkadzają w rozwoju języka hebrajskiego w życiu codziennym.

Kryzys rządowy na Litwie Waldemaras widzi ratunek w koalicji narodowej

RYGA, 22 listopada. (ATE). — „Jaunas Kassinas“ donosi z Kowna, iż w litewskich kołach rządowych oczekiwane są wielkie zmiany. Rząd Waldemarasa ostatecznie sam się przekonał, że między narodowa sytuacja zwłaszcza po kongresie emigrantów litewskich w Rydze, zmieniła się na niekorzyść dla Litwy i jedyny ratunek należy widzieć w ogólnonarodowej koalicji. Tem tłumaczyć należy rokowania Tautininków z Laudininkami i chrześcijańska demokracja. Wiadomość o ustąpieniu Plechowitjusa i kilku wyższych oficerów sztabu generalnego uważać należy za przedwczesne. Jeżeli Waldemarasa uda się porozumieć z opozycją, wówczas nieprzyjazny kierunek będzie musiał ustąpić. Oczywiście ustąpienie twórców grudniowego przewrotu nie odbędzie się bez wstrząsów. Na wypadek gdyby zabieg Waldemarasa nie odniósł skutku, należałoby się wówczas liczyć ze zmianą rządu. W kołach politycznych wymieniają jako domniemanego premiera Mer-

kisa, obecnego gubernatora wojskowego Klajpedy, oraz byłego ministra spraw wojskowych. Chcąc osiągnąć porozumienie z opozycją, Waldemaras postanawia złagodzić terror polityczny i dać wielu związkom prawo polityczne. W obozie koncentracyjnym w Warmjach ma być dokonana rewizja i kilku laudininków odzyska wolność. ...

RYGA, 22 listopada. (ATE). Z Kowna donoszą, iż laudinicy podczas rokowań z Waldemarasem postawili następujące żądania rządowi, od których uzależnili wstąpienie do koalicji: uwolnienie stu laudininków aresztowanych lub wysiedlonych ze stolicy; porzucenie regimu dyktatury i uznanie laudininków jako partii niezależnej, a nie jak dotychczas podległej tautininkom.

Sowiecka delegacja rozbrojeniowa

nie chce zbyt daleko posuniętej ochrony policyjnej

PARYŻ, 22.11 (ATE) Między dyrektorem policji w Genewie i delegacją rządu sowieckiego odbyła się konferencja w sprawie ochrony policyjnej delegacji sowieckiej która przybyła na konferencję rozbrojeniową. Poprzedni

wysłannicy rządu sowieckiego na międzynarodowej konferencji gospodarczej uskarżali się, gdyż ochrona policyjna była tak daleko posunięta, że utrudniała im w pracy na terenie genewskim.

Blok stronnictw niemieckich

ma być utworzony w senacie wolnego miasta Gdańska

GDANSK, 22 listopada. (PAT). Inicjatywa niemiecko-katolickiego centrum, zmierzająca do utworzenia nowego senatu wolnego miasta na podstawie wielkiej koalicji, obejmującej wszystkie stronnictwa niemieckie od nacjonalistów niemieckich do socjaldemokratów włącznie, z wyjątkiem komunistów, wywołała w tutejszych kołach politycznych wielkie zainteresowanie.

Organ liberałów niemieckich „Danziger Zeitung“ aprobuje projekt centrum, podkreślając, że

przeciwieństwa między nacjonalistami niemieckimi a socjaldemokratami nie są tego rodzaju, aby nie można było ich przezwyciężyć.

Sytuacja polityczna i gospodarcza wolnego miasta jest, zdaniem dziennika, tak poważna, że jedynym wyjściem byłoby utworzenie zaproponowanej przez centrum wielkiej koalicji.

Dziennik wzywa przeto centrum do dalszej akcji w tym kierunku, nie wrócić jednak powodzenia.

Kronika telegraficzna

W POBLIŻU MIASTECZKA MUGHLA w Turcji azjatyckiej niedaleko od Smyrny wydarzyło się trzęsienie ziemi, które zniszczyło przeszło 10 domów. Kilka dziesiąt osób odniosło rany.

W BOMBAJU odbył się masowy wiec protestacyjny, na którym powzięto uchwałę bojkotowania angielskiej komisji parlamentarnej, która przyjechała do Indii dla zebrania materiałów dla reformy konstytucji indyjskiej.

W MIASTECZKU PRILUKI na Poltawszczyźnie władze sowieckie urządziły w miejscowej synagodze klub robotniczy.

POD BASRA spadł angielski samolot wojskowy. Trzej oficerowie ponieśli śmierć.

POD TULUZA wydarzyła się niezwykle katastrofa samochodowa. Podczas silnej burzy złamana gałąź wielkiego drzewa upadła na przejeżdżający samochód, zabijając jednego z pasażerów i raniąc ciężko pięciu pozostałych.

ARABOWIE PALESTYŃSCY utworzyli nowe stronnictwo z siedzibą w Iaffie. Zadaniem tego stronnictwa jest przeciwstawić się emigracji żydów do Palestyny pod hasłem: „Palestyna dla arabów“. W programie praktycznym partii leży przede wszystkim zniesienie deklaracji lorda Balfoura przy zachowaniu współpracy z państwami mandatowymi.

SENAT UNIWERSYTETU ateńskiego postanowił zawiesić wykłady na czas nieograniczony z powodu zaburzeń, wywołanych przez agitację komunistyczną na tle zniesienia czesnego.

„DAILY TELEGRAPH“ donosi z Rzymu, iż papież zwołuje w drugiej połowie grudnia konsystorz, na którym nastąpi nominacja kardynałów. Spodziewane jest przezwyciężenie ojca św. o nacjonalizmnie a w szczególności surrowe osądzenie stanowiska „Action Francaise“.

„LA VICTOIRE“ donosi, iż zmarła siostra Clemenceau w wieku lat 77.

Smutną jest droga życia hiszpanki

Samotna w panieństwie i po ślubie znajduje jedyną pociechę w macierzyństwie

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Madryt, w listopadzie „Carmen?“ — Carmen jest anielka, zapewnił mi pewien dowcipny hiszpan. Kilku zaś z jego rodaków twierdziło z całą stanowczością że Carmen Bizeta i Merimee — to francuzki najczystszej krwi. O tem, że są one hiszpankami wogóle mowy nie było.

Faktem jest, że nie znamy wcale hiszpanki i że mamy o niej pojęcie zupełnie spalone i nieprawdziwe.

Urobiliśmy sobie jej obraz na podstawie francuskiej literatury — źródłem do charakterystyki kobiety hiszpańskiej były nam romanse francuskie na tle hiszpańskim.

W Barcelonie, Madrycie i Sewilli, — wszędzie są hiszpanki jednakowe i wszędzie jednakowo skromne i potulne.

Hiszpan rzadko zaprasza do siebie do domu. Do klubu, lub do kawiarni raczej. Jeśli zaś ktoś dostąpi zaszczytu przyjęcia domowego, to i w tym wypadku pani domu nie gra tej roli, do jakiej jesteśmy u nas przyzwyczajeni. Mąż przyjmuje gości; wchodzi żona i zamienia kilka słów z mężem: gość nie zostaje jej przedstawiony.

Stosunkowo najłatwiej ujrzeć można hiszpankę w teatrze. Z zachwytem przebiega oko po tych pięknych, czasem młodych, czasem dojrzałych postaciach. Wiele z nich jest piękniejszych, niż głoszają tarantelle i folje. Odziane w barwne jedwabie o żywych kolorach, lśnią w pełni swych kras, a przede wszystkim w pełni blasku swych jarzawych się, głębokich oczów. Czarne falujące włosy odbijają się na tle śniadej cery. Usta zakrojone śmiało — czerwienia się krwią i, szminka.

Podczas pauzy, w foyer, kołysze się zwarta masa widzów teatralnych. Niema wśród nich ani jednej kobiety! Damy nie opuszczają swych miejsc.

Po teatrze w „Cafe Cantante“ znów niema kobiety ani na lekarstwo. Są tylko takie, w których zawodzie leży urodzajanie mężczyzn w jakikolwiek sposób czasu. Im lokal tańszy, tem owe

„damy“ są skromniejsze i o bardziej „domowym“ wyglądzie. Utrzymują one przeważnie dzieci i, zgodnie z mocno w Hiszpanii rozwiniętym instynktem rodzinnym, przeważnie matkę.

Życie zamężnej hiszpanki średniej sfery da się ująć w jednym słowie: rezygnacja. Hiszpanka wolna, nieskrepowana, jak jej siostry na północy, czułaby się bezradna i słaba.

Tradycja, otoczenie, wychowanie, i rodzina wskazują jej na jeden cel w życiu: zamążpójście.

Z osamotnienia i odosobnienia stanu panieńskiego przechodzi w rezygnację i ucieczkę od świata stanu małżeńskiego.

Większości kobiet hiszpańskich ten stan rzeczy wydaje się najnaturalniejszy, niezmienny, wprost przeznaczony przez niebo. Udziałem kobiety jest prowadzenie gospodarstwa (nie domu!) i macierzyństwo.

Ten szczupły zakres życia drobniomieszcząskiej hiszpanki zna! swe urozmaicenia: pogawędki z sąsiadkami, uroczystości rodzinne, obchodzone w miastach w kawiarniach lub ogródkach, wreszcie święta religijne, którym zwykle towarzyszy wesola zabawa ludowa. Na tem tle zadzierzga się znajomości wśród młodzieży: poznają się przyszli narzeczeni i małżonkowie.

Dziewczęta hiszpańskie wychowywane są w wielkiej surowości obyczajów: nawet w Madrycie szanująca się dziewczyna nie „wychodzi“ sama ze swym „novio“ — narzeczoną. Towarzyszy im zawsze siostra, przyjaciółka lub matka. Najczęściej spotyka się w Hiszpanii dwie młode kobiety. Nawet do pracy: w biurach, do służby domowej, w sklepach — angażują się dwie nierozłączne przyjaciółki jednocześnie. Żaden pracodawca nie widzi w tem nic nadzwyczajnego. Dla ego też, gdy jedna z siostr jest urzędniczką biurową, sprzedawczynią, lub aktorką, to i druga poświęca się podobnemu zawodowi. W związku z tem w żadnym kręgu nie spoty-

ka się tyle par siostr jednakowo ubranych, co w Hiszpanii. Często podstarzałe już panny spacerują, jak u nas dzieci, w idealnych, jasnych i jaskrawych sukniach.

Mężczyzna poza małżeństwem, ma klub, kawiarnię i inne rozrywki. Kobieta nie. Stąd wiele nieszczęśliwych małżeństw w Hisz-

pani. O rozwód trudno. Kobieta znajduje ucieczkę i pociechę w dzieciach. Stąd często u małżeństw nieszczęśliwych spotyka się liczne potomstwo.

Godnością i dumą kobiety hiszpańskiej jest jej osiwość stanowisko w rodzinie. Jest ona — wyrażając się z południowym patosem

— doprawdy kapłanką domowego ogniska.

Życie towarzyskie jest rozwinięte bardzo słabo. Niema wzajemnego zapraszania się w odwiedziny, na kolacje i t. p. jak w Europie Środkowej. Rodzina jest swiatem zwartym. Mąż jest panem. Jest jednak przez całe swe życie małym dzieckiem wobec swej matki.

Wzruszającym jest doprawdy stosunek dorosłych ludzi do ich matek. Przez całe życie uznaje hiszpan wielki wpływ matki na swe życie. Jest to moment pod względem politycznym i kulturalnym o znaczeniu niepoślednim.

Gdy syn lub córka zarobkują dostatecznie — zgodnie z pojęciami hiszpańskimi — ojciec przestaje pracować. Dla dzieci utrzymanie ojca zdrowego i zdolnego do pracy jest zławiskiem powszednim. Naodwrot rodzice, bo daj mniej zamożni, patrzą niechętnym okiem na pracę zarobkową swych dzieci.

Średniowieczna tradycja lenistwa i utrzymywania się bez pracy tkwi głęboko w charakterze hiszpana.

Wojna uczyniła w tej dziedzinie poważny wyłom. Już i kobiety pracują i pomagają mężczyźnie. Brak im jednak wykształcenia. Ustrój szkolny w Hiszpanii wymaga najdalej idącej modernizacji.

Niezwykle jednak przyrodzone zdolności tego narodu pokrywają znaczną część luk w wykształceniu. Szczególnie zaś kobiety, dziecku swemu niezwykle darowi akomodacji, namięci oraz bystrości, osiagają, późno wprawdzie, wiedzę i mądrość życia.

A. M-el.

KLINIKA
Położniczo - Ginekologiczna
Dra med. S. DRUBINA
6-go Stycznia 15-17 tel. 53-10.
I i II klasa. 57-4

Szachy

Trzecie zwycięstwo Capablanci

Przy stanie turnieju o mistrzostwo świata 4:2 na korzyść Aliechina wygrał Capablanc 29 partje, redukując o jeden punkt przewagę mistrza rosyjskiego. Capablanc zdobył w połowie partji pioną, co jednak bynajmniej nie jest sukcesem rozstrzygającym. Prowadził on jednak potem końcówkę z taką precyzją i subtelnością, że

Aliechin po bohaterkiej obronie w 70 posunięciu musiał się poddać. Szczególnie końcówka koni przeciwko gońcom, w której koń wykażał swą wyższą klasę, była gra na przez Capablancę z podziwu godną maestrią. Poniżej podajemy jedną partję w skróconem notowaniu.

Białe: Capablanc

1. d4	d5
2. c4	e6
3. Sc3	Sf6
4. Gg5	Sd7
5. e3	c6
6. Sf3	Da5
7. Sd2	Gb4
8. Dc2	dxc4
9. Gxf6	Sxf6
10. Sxc4	Dc7
11. a3	G7
12. e3l	O O
13. Ge2	Gd7
14. b4	b6
15. O—O	a5
16. Se5	axb4
17. axb4	Wxa1
18. Wxa1	Wc8
19. Sxd7	Dx17
20. Sa4	Dd8
21. Db3	Sd5
22. b5	cxh5
23. Dxl5	Wa8
24. Wc1	Wa5
25. Dc6	Ga3
26. Wb1	G8
27. Gxb5	Wxd5
28. Sx6	Wd6
29. Db7	h5
30. Sc4	Wd7
31. De4	Wc7
32. S5	Dc8
33. Ke2	Gd6
34. Wa1	Wb7
35. Sd3	g6

Czarne: Aliechin

36. Wa6	Gf8
37. Wc6	Wc7
38. Wxc7	Dxc7
39. Se5	Ge7
40. Da8†	Kh7
41. Sf3	Gf6
42. Da6	Ke7
43. Dd3	Db7
44. e4!	Dc6
45. h3	Dc7
46. d5	exd5
47. exd5	Dc3
48. Dxc3	Gxc3
49. Kf1	Kf6
50. Ke2	Gb4
51. Sd4	Gc5
52. Sc6	Kf5
53. Kf3	Kf6
54. g4	hx4
55. hxg4	Ke5
56. Se5	Gd4
57. Sxf7†	Kf6
58. Sd8	Gb6
59. Sc6	Gc5
60. Kf4	Gxf2
61. g5†	Kf7
62. Se5†	Ke7
63. Sxg6†	Kd6
64. Ke4	Gg3
65. Sf4	Ke7
66. Ke5	Ge1
67. d6†	Kd7
68. g6	Gb4
69. Kd5	Ke8
70. d7†	

Czarne poddały się.

L. A. DRO

RADJO

Eugenjusz i Anna byli szczęśliwą parą małżeńską, a raczej dałoby się to powiedzieć tylko o Eugenjuszu Anna zaś miała niejedno do zarzucenia obecnemu stanowi. Jako panna pracowała w charakterze sekretarki w biurze koncertowym w małym mieście prowincjonalnym. Przyjmowała artystów na dworcu i prawie codziennie otrzymywała biletu wolnego wejścia na rozmaite imprezy. Była z tego bardzoadowolona i gdyby nie pokłóciła się ze swoim szefem i tego samego wieczoru nie byłaby poznała Eugenjusza, napewno nie byłoby przyszło do tego małżeństwa. Ogólnie uważano, że trafiła ona bardzo dobrze, ponieważ jej przyszły mąż jest porządnym i miłym człowiekiem zresztą i ona była też tego zdania. Lecz tego, czego się spodziewała, po przeniesieniu do dużego miasta, niestety nie odczuwała zupełnie.

Przez cały dzień zajmowała się swym małym gospodarstwem. Znajomych tymczasem miała mało, a na wieczorowe chodzenia na koncerty, do teatrów i do lokali, Eugenjusz nie miał sobie po-

zwolić, ze względu na małe dochody i rozmaite zobowiązania, które zeniac się przysięgał na siebie. Gdy Anna szła przez ulicę, z zadróżką patrzyła na panie w wieczorowych palciach i nanów z lornetkami. — Wzdychała spoglądając na jaskrawo oświetlone okna teatru lub sal balowych, do których nie miała dostępu.

Eugenjusz widział że żonie czegoś brak kusił jej więc radio. Po czaiłkownie Anna traktowała je trochę pogardliwie jako surogat, lecz wkrótce stała się zapalona słuchaczka. Gdy Eugenjusz wracał z biura zastawał swą żonę przy radio ze słuchawkami na uszach. Na jego powitanie odpowiadała szepcąc: — Ci... Cicho... — Była cała zaszczepiona podziwiała jakąś symfonię, operetkę, lub sztukę teatralną i nie chciała, żeby jej przeszkadzano. Eugenjuszowi nie pozostawało nic innego jak należenie drugiej pary słuchawek, lecz ponieważ był zmęczony pracą, wcale go to nie bawiło. Chciał by pomówić gordecznie ze swą żoną, lecz to było nie możliwe. Zdenerwowany więc kładł się do łóżka, podczas gdy Anna nie odkladała słuchawek dopóki nie u-

szyszała: Dobranoc — ze wszystkich stacji.

Lecz potem było jeszcze gorzej! Anna spędzała nie tylko wszystkie wolne chwile przy radio, ale cały dzień bez przerw. Eugenjusz zaczął się uskarżać na złe sprzątanie pokoju na złe obiady a ponieważ bardzo lubił porządek, skargi te nosiły ostry charakter. Lecz Anna nie zwracała na to uwagi, od czasu posiadania radia odżyła, czuła się znów w wielkim świecie, słuchała wiadomości giełdowych i handlowych z takim samym zainteresowaniem, jak koncertów i naukowych odczytów, uczyła się esperanta i gimnastykowała się według komendy Bula przez cały dzień zafata, i to co Eugenjusz chciał jej onowieścić — interesowało ją znacznie mniej niż radio, a nawet czasem denerwowało, ponieważ głos jego przeszkadzał jej w odbiorze.

W ten sposób małżeństwo to powoli zaczęło się psuć. To, co przedtem było ukryte teraz wychodziło na jaw. On zarzucał jej brak obowiązkowości, ona temu brak zainteresowań duchowych. On uważał że żona tego nie lubiła słuchawki a nie tego ona zaś twierdziła że wyobrażała sobie małżeństwo o wiele zabawniej. Na szczęście kłótnia nie mogła trwać długo, bowiem Anna prze-

rywała ją mocnym — Sz! - Sz! - Sz! — W końcu Eugenjusz przyzwyczaił się wychodzić wieczorami do kawiarni. Tutaj chociaż można było mówić, ile się chciało i nie przeszkadzało się nikomu i nikt się z nim złe nie obchodził.

Specjalnie dobrze traktowała go panna Mizzi, mała stenotypistka z tego biura, z którą się teraz dość często spotykał. Dla niej głos jego nie był nieprzyjemny, ona przysłuchiwała się jego słowom z zapartym oddechem. Czuli z tej gorączki spojrzeń, że ona go rozumie i podziwia. Po powrocie do domu zastawał Annę przy radju i zdenerwowany obrzucał ją stekiem obelżywych słów. Ona nie pozostawała mu dłużna i wskutek tych kłótni zepsuło się np. całe przedstawienie „Śpiewaków norwimerskich“. Nie mogli z sobą wytrzymać, wobec tego postanowili się rozwieść.

Jako powód rozwodu podano naturalnie nie fałs eteru, ale wzajemny wstręt.

Anna pojechała z powrotem do swego rodzinnego miasteczka i zabrała ze sobą radio; naprawdę nie będzie potrzebowała z niego korzystać, ponieważ zamierzała wrócić na swoje dawniejsze stanowisko a wówczas będzie miała wszystkie przyjemności z pierwszego źródła.

Od czasu gdy Eugenjusz stał się wolny panna Mizzi podwoiła swoją troskliwość i patrzyła na niego bardzo gorąco. Dobrze pracowała nad swoim szczęściem małżeńskim, Eugenjusz nie mógł się oprzeć i panna Mizzi włożyła na swa rączkę ślubny pierścionek za którym tak tęskniła. Eugenjusz miał więc znów dom i zażywał w całej pełni szczęścia małżeńskiego. Tylko Mizzi powiła, że oszczędniejsza w obdarzaniu go temi spojrzeniami, które, niewiłą prawdę, nie były bardzo madre.

— Właściwie wygląda ona jak ciebie, — myślał Eugenjusz i zaraz potem robił sobie wyrzuty, że obrabiał w duszy tę małą, dzieła kobietkę. Lecz niestety z czasem nie dało się ukryć że Mizzi była beznadziejnie głupia. Jej rozum starczył jeszcze na to, aby zdobyć sobie męża, lecz na tym czynie wczerniał się całkowicie. W jej spojrzeniach nie było już ukrywał, mógł ukryty poza ładnym czołkiem, był całkiem pust. Gdy się przez parę chwil siedziało na przeciwko niej, człowiek bezwiednie zaczynał ziewać. Zresztą to się spotyka w bardzo wielu małżeństwach.

Eugenjusz w końcu posiadał kupił żonie aparat radjowy.

(Tom. Dw.)

Pamięci D-ra Mieczysława Kaufmana, społecznego demokraci i wolnomyślicieła, w jedenastą rocznicę śmierci.

Zdała od cmentarzy gmin wyznaniowych, u wylotu drogi wiejskiej, na tle lasu w Bolesławowie pod Łodzią, w zaciszu parkowem, pochowany został przed 11 laty (21.XI.1916 r.) przyjaciel ludu, wybitny oświatowiec, popularyzator wiedzy, człowiek nauki i serca.

Kto żył się z Łodzią, kto obserwował rozwój oświaty i nauki w Łodzi, kto bliżej stał organizacji robotniczych, w ciężkich chwilach zmagania się z caratem, ten wie co Łódź społeczna Mu zawdzięcza i tem boleśniej odczuwa co straciła przez przedwczesną śmierć nieustraszonego bojownika o nową wolną kulturę społeczną.

Są ludzie, którzy w zrozumieniu idei socjalizmu, jako konieczności dziejowej, stają się jej apostołami.

I są tacy, którzy współczując cierpieniom mas, współczując sercem z cudzą niedolą stają się rzecznikami dobrej sprawy.

Dr. Mieczysław Kaufman mo-
gł być i sercem był socjaldemokrata.

Wybitne zalety charakteru i umysłu, niepospolita energia życiowa, wiara w sprawiedliwość społeczną, mogą być wyłomaczeniem jego nieugiętej woli i postawy, przed którą słynny w latach rewolucyjnych satrapa Kaznakowski musiał się ugiąć. I niejedyn szalański pomysł rosyjskiego kacyka został zaniechany wobec Jego interwencji.

Gdy cała Łódź drżała przed carskim jenerałem, opiekunem wielkich potentatów przemysłu łódzkiego, Dr. Kaufman z pogodnym czołem stawał przed obliczem „małego cara łódzkiego”, by protestować przeciwko nieuczynnym, bezprawnym zarządzeniom władz.

Jako v-prezes Towarzystwa Kultury Polskiej, grupującej naówczas odłam polskiej inteligencji radykalnej, Dr. Kaufman niejednokrotnie interweniował w związku wielkich magnatów przemysłu włóknistego.

Potentaci ci w r. 1906 — 1907 zarządy swych fabryk poprzynosili do Berlina, a w Łodzi urządzili lokaut.

Wówczas gdy rozpoczęła się naganka ze strony endeckiej na organizację lewicową, gdy ku radości reakcji rodzimej, przyszły męczące dni rzezi bratobójczej, Dr. Kaufman na czele grupy radykalnej podejmował wysiłki, aby przełamać opór wielkich fabrykantów i w końcu lokaut zajął się.

Minęło lat kilka. Na horyzoncie Europy ukazały się chmury — wybuchła wojna. Posypały się odezwy Mikołaja, Wilhelma i Franciszka-Józefa.

Dr. Kaufman stał zdala od tych którzy dali się unieść chwili i w ślepej zachwycie przyjęli za dobrą monetę manifesty cesarskie.

Pracował przeciwko wojnie, nie ukrywał swego pacyfizmu i nienawiści dla sprawców rzezi wojennej, wywołanej z pobudek egoizmu klasowego i imperjalizmu międzynarodowego.

Nie wierzył w skuteczność komitetów obywatelskich i innych instytucji ogólnonarodowych i wyznaniowych — wierzył, że ostatnie decydujące słowo na zakończenie wojny światowej przypadnie demokracji socjalistycznej, rewolucyjnemu proletariatu.

Tej chwili nie dożył. Na porządku nie były dzwony kościelne nie pienia lub psalmy religijne śpiewano, nie według ceremoniału wyznaniowego ciało ziemi oddano nie płaczem żegnano, lecz wiarą, że w Bolesławowie zrodziła się owa polska „Jasna Polana”, gdzie lipy i brzozy płaczące i sosny z zadumą na czołe wiecznie będą były pokłony Temu co, jak Lew Tołstoj, na łożu śmierci nie prze-

Posiedzenie sejmiku łódzkiego Wybrano wydział powiatowy i przedstawicieli do poszczególnych komisji

Jak już donosiliśmy w dniu 18 b. m. odbyło się pod przewodnictwem starosty Rzewskiego w sali posiedzeń rady miejskiej m. Łodzi organizacyjne posiedzenie sejmiku powiatu łódzkiego. Po zagajeniu posiedzenia przez starostę i odczytaniu komunikatów postanowiono jednogłośnie przesłać depesze z wyrazami holdu prezydentowi Rzeczypospolitej, prezesowi rady ministrów marszałkowi Piłsudskiemu oraz ministrowi spraw wewnętrznych p. Sławowi Składkowskiemu.

Następnie przystąpiono do wyboru wydziału powiatowego oraz przedstawicieli do poszczególnych komisji. W tajnym głosowaniu zostali powołani na członków wydziału powiatowego pp.: Wacław Gogolewski wójt gminy Kruszów, Ignacy Kamiński z Czyżminka gm. Gospodarz, Antoni Rydlewicz z Chojen, Jan Swiercz, burmistrz m. Ziębka Władysław Walczak z Bruźcy - Wielkiej, Józef Warchol wójt gminy Brój-

ce. Do poszczególnych komisji wybrano:

- 1) Komisji rewizyjnej — pp. R. Fendrycha, M. Staszewskiego, A. Bengsza, K. Radomskiego.
- 2) Komisji drogowej — pp. A. Rydlewicza, A. Kraiewskiego, B. Szmuklerza, Sz. Koszudskiego, M. Kopczwińskiego.
- 3) Komisji rolnej — pp. Z. Szostaka, Cz. Silewicza, W. Gogolewskiego, B. Szmuklerza, I. Klimka.
- 4) Komisji sanitarniej — pp. dr. E. Myszczkowskiego, S. Bogusławskiego, F. Grzyła, A. Bengsza, L. Sirkisa.
- 5) Komisji oświaty pozaszkolnej — pp. E. Skowrońskiego, Sz. Sterna, dr. S. Bogusławskiego.
- 6) Komisji szkół rolniczej w Czarnocinie — pp. S. Zychlińskiego, M. Woiciechowskiego, W. Rayskiego.
- 7) Powiatowej komisji budowy szkół — pp. W. Gogolewskiego, J. Warchola, A. Trzeszczyńskiego, K. Kopczwińskiego.
- 8) Komisji podatkowej — pp.

M. Kopczwińskiego, R. Lukasa, M. Andrzeja.

- 9) Zarządu fermy rolnej w Czarnocinie — pp. Zygmunta Szostaka, Cz. Silewicza, W. Gogolewskiego.
- 10) Zarządu pow. kasy oszczędności — pp. R. F. Fendrycha, M. Andrzeja, W. Walczaka, B. Michałaka, S. Zychlińskiego.
- 11) Rady szkolnej powiatowej — pp. S. Szumozaka, J. Swiercza, dr. S. Bogusławskiego.
- 12) Rady wojewódzkiej — pp. M. Andrzeja, na zastępcę dr. M. Pzuchowskiego.
- 13) Rady nadzorczej — pp. J. Domowicza, na zastępcę F. Gryzla.
- 14) Na delegata do państwowej szkoły włókien, dr. S. Bogusławskiego.

Pozatem uchwalono zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego do wysokości 100 000 złotych na zasilenie funduszy komunalnych.

Echa zamordowania kupca żydowskiego pod Piątkiem

W dniu onegdajszym donosiliśmy o bestialskim morderstwie dokonanym na osobie kupca Milsztajna z Piątku, w związku z którym policja dokonała szeregu aresztowań. Między innymi został aresztowany wieśniak Jaworski, który pierwszy doniósł władzom policyjnym o znalezieniu potwornie zmasakrowanego trupa. Aresztowanie Jaworskiego nastąpiło na skutek wersji, iż to on właśnie zamordował Milsztajna, z którym od dłuższego czasu żył w niezgodzie z powodu nieporozumień pieniężnych. W dniu wczorajszym odbył się w Piątku pogrzeb zamordowanego kupca, w którym wzięła udział cała niemal ludność żydowska miasteczka. Władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenie. (r)

Dyrektor muzeów soweckich p. Łazaris w Łodzi.

W ubiegłym tygodniu przybył do Warszawy naczelny dyrektor muzeum państwowego w Rosji p. Łazaris. Pobyt jego w Polsce związany był, jak wiadomo, ze sprawą umowy polsko-rosyjskiej w kwestji wydania znajdujących się w Rosji polskich zabytków artystycznych, muzealnych, księgozbiorów, archiwów itd.

W związku ze swym pobytem w Warszawie p. Łazaris przybył na dzień do Łodzi do rodziny swej żony, która jest Łodzianką, od lat kilkunastu zamieszkałą w Rosji.

Po całonocnym pobycie w Łodzi p. Łazaris powrócił do Warszawy, skąd uda się z powrotem do Moskwy.

Przeniesienie sądu wojskowego

W początku przyszłego tygodnia wojskowy sąd okręgowy przeniesiony zostanie do gmachu opróżnionego przez baon sanitarny przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i św. Jerzego. W dotychczasowym lokalu sądu wojskowego przy ulicy Moniuszki 2, urządzone będą mieszkania dla żonatych oficerów garnizonu łódzkiego. (r)

stawał być rzecznikiem postępu i myśli wolnej.

Proletariat, walczący o swe całkowite wyzwolenie społeczne i duchowe i inteligencja radykalna Łodzi pamięć o swym nauczycielu i bohateru o wolność zachowa na zawsze.

Cześć i hold Jego pamięci — pokój Jego ciałom.

Jan Haneman.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH. Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

ŚRODA, dnia 30 listopada 1927 r.
o godz. 8.30 wieczorem

TYLKO JEDEN WIECZÓR

Znakomitego baletu Wiedeńskiego

BODENWIESER

p. t.

Wyzwolone piękno namiętności

w wykonaniu całego zespołu.

PROGRAM:

UROCZYSTE WEJŚCIE BORTKIEWICZ
WALC CHOPIN
DWA BIEGUNY:
a) Mistyka
b) Typy zachodu (System Forda)
c) Wpływ Negroidów

PIEŚNI LUDOWE:
a) Taniec stepów
b) Pieśń polska

Spóźnione oświadczenia czyli Męki wyboru
Sztuka taneczna z perspektywy historycznej to przeżycie przez Gertrudę Bodenwieser muzyka W. A. Mozarta

OSOBY:
Piekna blondyna
Piekna brunetka
Służąca
Młodzieniec oświadczaający się
Paź blondyn
Paź brunet

DWIE GROTESKI:
a) Burletta Strawiński
b) Parodia charlestona

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonii codziennie od g. 10.30 do 2-ej oraz od g. 4 ej do 7 ej wiecz.

Wyciągi z ksiąg stałej ludności
otrzymywać można w magistracie łódzkim

Jak wiadomo komisariat rządu na m. Łódź wydaje dowody osobiste wyłącznie na podstawie wyciągów z tych ksiąg stałej ludności, do których jest zapisany dany patent.

Ponieważ ludność celem otrzymania wyciągu z ksiąg stałej ludności — zwraca się częstokroć do kosztownych a zbytecznych pośredników lub pokątnych doradców, magistrat wyjaśnia, iż wyciągi takie można otrzymać w biurze ksiąg stałej ludności przy magistracie m. Łodzi (Plac Wolności 14, pokój Nr. 5).

Biuro to zarówno wydaje wyciągi dla osób zapisanych do ksiąg stałej ludności m. Łodzi, jak i pośredniczy w otrzymaniu wyciągów takich dla zapisanych w innych gminach miejskich lub wiejskich — za normalną opłatą kancelaryjną, bez składania specjalnego podania.

Mróz wstrzymał wszystkie roboty budowlane

Panujący od kilku dni w Łodzi ostrzy mróz wstrzymał wszystkie roboty budowlane, prowadzone w szybkim tempie przy wykończeniu i remoncie domów. Wszystkie te roboty zostały natychmiast przerwane, przez co straciła prace znaczniejsza liczba robotników budowlanych. (e)

Odwolanie akademii ku czci Daniłowskiego

Jak się dowiadujemy, akademii ku czci Daniłowskiego, która odbyć się miała dn. 24 b. m., została odwołana z powodu przypadającego na dzień ten inauguracyjnego posiedzenia rady miejskiej. O nowym terminie nastąpi specjalne zawiadomienia. Wykupione bilety zachowują swą ważność.

ŚLIZGAWKA!

Przyjmując łyżwę do ostrzenia, renowania i nicłowania. Wtórnia sanek sportowych, ram rowerowych, jakoteż przeróbka starych typów ewent. zamiana przy dopłaćcie.

L. TALER, Główna 36.

Z życia stowarzyszeń i stronnictw

STOWARZYSZENIE B. WIEŻNIÓW POLITYCZNYCH.

W niedzielę, dnia 27 listopada o godzinie 10 rano w lokalu własnym, przy ulicy Kopernika 45, odbędzie się ogólne zebranie członków.

WIECZÓR KLUBOWY U HANDLOWCÓW.

Dziś, t. j. w środę, dnia 23 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się u handlowców polskich (Piotrkowska 108) zwykły wieczór klubowy, na który członkowie i sympatycy związku zaprasza sekcja dochodów niestałych.

SJONISTYCZNA PARTJA PRACY.

Otwarcie krajowej konferencji Sjon partji pracy „Hitachdut” odbędzie się w czwartek, dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu towarzystwa „Hazonim”, przy ul. Al. Kościuski nr. 21.

Na porządku dziennym otwarcie konferencji przez przewodniczącego komitetu centralnego, posła na sejm A. Lewinzone, referat członka centralnego komitetu partji „Hapoel Hazair” w Palestynie, d-ra Zwi Lufta o sytuacji w sjonizmie i w Palestynie i wybór prezydium jakoteż komisji.

ZEBRANIA U HANDLOWCÓW.

Dziś, w środę, dnia 23 listopada r. b., o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych (Al. Kościuski 21) zebranie sprawozdawcze z konferencji zwołanej przez centralną komisję związków zawodowych w sprawie centralizacji ruchu pracowniczego. Wstęp wolny wyłącznie dla członków związku.

ODDZIAŁ ŁÓDZKI POLSKIEGO TOW. HISTORYCZNEGO.

W dniu 27 listopada odbędzie się w sali rady miejskiej uroczysta inauguracja prac oddziału łódzkiego Polskiego towarzystwa historycznego. Spółzwanym jest przyjazd prof. dr. Stanisława Zakrzewskiego prezesa tow. i dr. Kazimierza Tyszkowskiego, sekretarza głównego tow. ze LŁwoŁwa, oraz dr. Józefa Semieńskiego, dyr. archiwum głównego z Warszawy.

Kłusownictwo prawnie uznane za bandytyzm

Nowa ustawa o łowiectwie omówiona na ostatnim posiedzeniu rady ministrów przewiduje wielkie kary za urawianie kłusownictwa. Według nowej ustawy kłusownictwo kwalifikuje się na równi z bandytyzmem i za przychylenie kogokolwiek z bronią w rękę wymierzane będzie ciężkie więzienie.

Na Kogo Kolej jutro z pośród rezerwistów i pospolitaków

Biuro wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w czwartek dn. 24 b. m. winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy pospolitego ruszenia z bronia (kat. A. C i C jeden) rocznika 1891.

Z przynależnych do P. K. U. Łódź - miasto I (komisarjaty policji II. III. V. VIII. IX i XI): — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 62 (koszary 31 p. p.), przynależni do P. K. U. Łódź - miasto II (komisarjaty pol. I. IV. VI. VII. X. XII. XIII i XIV) — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej 81 (koszary 4 baonu sanitarnego).

Zebrań kontrolnych zaczyna się o godz. 9-ej rano.

Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rejestracja rocznika 1907

Biuro wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w czwartek, dnia 24-go bieżącego miesiąca, winni stawić się do spisu poborowych, meżczyźni, urodzeni w roku 1907, a zamieszkali stale lub czasowo w Łodzi w obrębie IV komisarijatu policji o nazwiskach na litery A do Ł.

Spis odbywa się w lokalu biura wojskowo-policyjnego, przy ul. Traugutta nr. 10 w godzinach od 8 do 15-ej.

Osoby uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów, oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze: grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Łańcuszkowy handel klientami został ustawowo zabroniony

We wczorajszym „Dzienniku Ustaw” ogłoszono dekret prezydenta o zakazie zawierania umów lawinowych.

Bardzo ciekawy artykuł 1-szy tekretu, który wchodzi w życie za 3 miesiące, brzmi jak następuje:

Zakazuje się zawierania umów, przez które jeden z kontrahentów za cenę bezwarunkowo należną, zobowiązuje się dostarczyć towar, pod warunkiem że drugi kontrahent pozyska dla pierwszego kontrahenta pewną liczbę odbiorców.

TEATR i MUZYKA

Notatki

Znany śpiewak rosyjski, Szalopin, otrzymał od amerykańskiego reżysera filmowego Griffitha ofertę na wystąpienie w filmie p. t. „Romans ze starej Hiszpanji”. Za występ ten Szalopin otrzymał ma 1.000.000 dolarów.

Profesor Berkowski z Berlina konstruował po latach usilnej pracy smyczek polifoniczny. Smyczek ten posiada mechanizm, pozwalający napiąć włosy w łuk i grać jednocześnie na wszystkich czterech strunach. Muzycy berlińscy, którzy mieli okazję zapoznać się z tym wynalazkiem, wyrażają się o nim z najwyższym uznaniem.

Architekt Józef Urban z Nowego Jorku opublikował plany budowy nowego gmachu opery. Auditorjum znajdować się będzie nie na sali, mającej kształt podkowy, ale posiadać ma charakter szeregu półek. Umożliwi to ulokowanie na widowni 5 tysięcy ludzi na siedzących miejscach.

W tych dniach zastrzelił się w Monachium profesor muzyki i kompozytor Wilhelm Wieninger. Zmarły pracował pod pseudonimem „Wilm-Wilm” i był twórcą licznych tańców nowoczesnych. Wieninger był pierwszym, który w swej muzyce użył słowa „jazz”.

Teatr „ART” w Londynie wystawi niebawem komedję Bernarda Shawa „Iskierka rzeczywistości”. Jest to niegrany dotąd utwór ze zbioru „Tomfooleries”.

W głębokiem zrozumieniu rozpaczywej sytuacji braci aktorskiej magistrat miasta Berlina wyasygnował dla bezrobotnych aktorów 70 tysięcy marek w formie nagłych zapomóg.

Ralph.

Statystyka pijaństwa

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom nadesłać do końca bieżącego miesiąca szczegółowe wykazy liczb i wysokości kar administracyjnych nałożonych i wykonanych w ciągu roku 1926 za wykroczenia przeciw przepisom ustawy przeciw ustawie alkoholowej.

Na podstawie zebranych danych ministerstwo zorientuje się, w jakim kierunku pójdzie walka z alkoholizmem.

Odczyty

„MICHAŁ - ANIOŁ”.

Staraniem towarz. „Dante Alighieri” odbędzie się w sobotę, dnia 26 listopada o godz. 8-ej wiecz. w lokalu miejskiej galerji sztuki odczyt prof. dr. Alfreda Lauterbacha z Warszawy, urzędnika departamentu sztuki przy ministerstwie W. P. i O. P.

Odczyt ten, ilustrowany przezrociami świetlnymi, nosi tytuł: „Michał Anioł — twórca nowej formy”.

DZISIEJSZY ODCZYT HENRYKA ZIMERMANN.

Dziś o godz. 8,30 wiecz. w sali filharmonji, jak już podaliśmy, wygłosi odczyt znakomity publicysta i literat niemiecki pan Henryk Zimmermann, który mówić będzie o rewolucji małżeństwa. Odczyt ten wywołał duże zainteresowanie wśród najszerzych kół naszej inteligencji i niewątpliwie cieszyć się będzie zasłużonem powodzeniem. I nie dziwnego. Pan Zimmermann jest mówca, którego prelekcje pozostawiają głębokie wrażenie, tembardziej gdy porusza zagadnienie tak ciekawe, jak małżeństwo.

„KRESY”.

Od roku w mieście naszym prosperuje kawiarnia - restauracja p. n. „Kresy”, przy ul. 6 Sierpnia 1.

Dzięki starannemu prowadzeniu zakładu, tudzież odrębnej kuchni, restauracja zyskała licznych stałych bywalców.

Kto chce smacznie, zdrowo i tanio zjeść, spiesz się do „Kresów”, gdzie zawsze znajdzie świeży kawior, doskonałe ryby w wielkim wyborze, oraz wybór potraw rosyjskich.

TEATR MIEJSKI

Jutrzejsza premiera „Peer Gynta” będzie czwartym ewenementem obecnego sezonu teatralnego („Książę Niezłomny”, „Kredowe koło”, „Dziady”).

Rolę tytułową odtwarza Jerzy Woskowski, inne role ważniejsze: Marja Dąbrowska, Jakubińska, Tatarakiewiczówna, Chodecki, Kijowski, Kłiszewski, Szubert i inni.

W piątek „Kredowe koło”. Ceny popularne.

W sobotę wieczorem „Peer Gynt” po raz drugi.

Nowa bajeczka dla dzieci pod tytułem „Zaczarowana fajarka” dana będzie po raz pierwszy w nadchodzącą niedzielę o godz. 12 w południe. Rolę główną wykona p. Karolina Lubieńska. Dziś po cenach popularnych „Dar poranka”.

TEATR KAMERALNY

W piątek premiera „Sonaty Kreutzerowskiej” z Karolem Adwentowiczem w roli Pozdyszewa. Rolę główną kobiecą gra Irena Grywińska, inne role: Antonina Dunajewska, oraz Marja Rozwadowska - Kędzierska, męskie role pp. Mroziński, Krzemieński, Brodniewicz.

3 PORANEK SYMFONICZNY

Znany kapelmistrz Ignacy Neumark przyjeżdża do Łodzi i dyrygować będzie 3 porankiem symfonicznym orkiestry filharmonicznej, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 12 w południe. Na program tego poranka złożą się następujące utwory: Webera: Uwertura do op. „Wolny strzelec”, Mozarta: „Eine kleine Nachtmusik”, oraz przepiękna symfonia Dvoraka p. t. „Z nowego świata”.

P. Ignacy Neumark dał się poznać Łodzi w ubiegłych sezonach koncertowych, jako pierwszorzędnym kapelmistrzem.

TEATR POPULARNY

Dziś i codziennie w dalszym ciągu operetka „Gr-Gr”.

W nadchodzącą sobotę o godz. 4-ej po poł. po raz ostatni „Królowa Kasia”, baśń w 4 aktach ze śpiewami dla dzieci. Ceny najniższe.

WYZWOLONE PIEKNO NAGOŚĆ

Pod powyższym tytułem odbędzie się w środę, dnia 30 listopada, w filharmonji jeden wieczór znakomitego baletu wiedeńskiego Bodenwiesera, który poznaliśmy w ubiegłym sezonie. Cała prasa europejska wyraża się z ogromnem uznaniem dla tego baletu i wszędzie, gdzie tylko ten zespół przyjeżdża sale koncertowe wyprzedane są do ostatniego miejsca. Program w wykonaniu całego zespołu będzie następujący: „Uroczyste wejście” Bortkiewicza, „Walc Chopina, Dwa bieguny: a) Mistyka wschodu, b) Typy zachodu (System Forda), Wpływ Negroidów, Pieśń ludowa: a) Taniec stepów, b) Pieśń polska. W części drugiej zespół wykona: Spóźnione oświadczenie czyli Męki wyboru (Sztuka taneczna z perspektywy historycznej do przeżycia) przez Gertrudę Bodenwiesera, muzyka W. A. Mozarta. Na zakończenie odtaczone będą dwie groteski: „Burletta” Strawińskiego oraz parodia charlestona. Jak widać z powyższego programu wieczór tego znakomitego baletu będzie pod każdym względem interesujący.

Czarne uderzenie „Gongu”

Nierówność repertuarowa tego sympatycznego teatryku, który rozbił swe namioty w „Lunie” jest wprost zadziwiająca.

Dyrekcja i kierownictwo artystyczne lubuje się jakby w kontrastach. Trzeci program był, w całym znaczeniu tego słowa, okropny. Czwarty, demonstrowany obecnie, jest bardzo dobry.

Przedewszystkiem nowe nabytki w postaci J. Madziarówny i Benedykta Herta.

Trudno zrozumieć, dlaczego ta jedna z najzdolniejszych w Polsce artystek kabaretowych nigdzie nie występuje. Wszystko co robi jest w jaknajlepszym stylu, posiada humor i werwę, a jeśli trzeba, to i łezkę i ton tragiczny. Słowem — przebogata skala talentu, o którego intensywność świadczy najlepiej, że nawet z bardzo słabego utworu („Maraf”) potrafi p. Madziarówna stworzyć miniaturowe arcydzieło, nie mówiąc już o lekkich piosenkach, w których jest mistrzynią bez konkurencji.

Benedykt Hertz, którego humor znany jest Czytelnikom „Głosu Polskiego”, okazał się również nadzwyczaj cennym nabytkiem, podnosząc artystyczny poziom „Gongu” o sto procent.

Jego satyry polityczne („Bezrobotny król” i „Kaldonek Walew”) posiadają szerokie rozmachy i ostre, jak szpada, pointy. Postać ordynata Michrowskiego w

przydługiej nieco, ale dobrze zrobionej parodji „Trędowatej” Mniszkówny, była w interpretacji Herta arcydziełem groteski.

Bardzo szczęśliwym pomysłem było przerzucenie konferencjerki na barki p. Sielańskiego, który zapowiadał lekko i z humorem.

Satyra polityczna pt. „Oranżerja sejmowa” bardzo udana. Wielki talent sceniczny wykazał w niej kapelmistrz „Gongu” p. Sygietyński, który „wyskoczył” z orkiestry na chwilę i świetnie „zrobił” Witosa.

Nastrojowa impresja „Gdy na dancingu zmrok zapadnie” przeprowadzona została z ujmującym sentymentem.

Uroczu wyglądała p. Jaśkówna wysyłająca w finale sejm na grzybki.

Corps de balet, tj. „gongiarka” wykazują, szczególnie niektóre znaczną poprawę formy.

Program ma jedną wadę — jest zbyt długi. Należałoby przedewszystkiem skrócić wiązanek melodji swojskich przed „Oranżerją” i monolog „Szukam męża”, a skrócić „Trędowate” i samą „Oranżerję”. Drugi seans mógłby się wtedy rozpocząć wcześniej, niż o wpół do 12-ej w nocy.

g.

Co usłyszymy dziś przez radio

16.00—16.25 — Odczyt p. t. „Co to jest oświata pozaszkolna” — wygłosi dr. Eustachy Nowicki.

16.40—17.05 — „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stepowski.

17.45—18.15 — Program dla młodzieży i dzieci — p. Wanda Tatarakiewicz o mowie „Skrzynka pocztowa”.

18.15 — Koncert popołudniowy

20.00—20.30 — Odczyt p. t. „Księstwo łowickie” — wygłosi prof. Janowski.

20.30 — Koncert wieczorny.

22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Bruksela (508,5) —

21.15—Transmisja koncertu z Antwerpii (M. in. Liszta „Les Preludes” i Koncert fortepianowy, Mozarta Symfonia nr. 38, Beethovena Sonata fortepianowa op. 109).

Hilversum (1060) —

20.50 — Kwartety smyczkowe: Mozarta D-dur; Debussy'ego i Beethovena op. 59 nr. 1.

Łódź (315,8) —

21.00 — Transmisja 3 i 4 aktu opery Verdiego „Ernani”.

Rzym (450) —

20.40 — Fragmenty z opery, opartej na motywach Szuberta „Dom trzech dziewcząt”.

Stockholm (454,5) i Motala (1320) — 19.50 — Koncert (Symfonia B-dur Svendsena, Pieśni, Suita oryentalna Holsta).

Frankfurt (428,6) —

20.15 — Koncert (Symfonia nr. 4 Brucknera, „Poranek” Jarnacha).

Hamburg (394,7) i Königswusterhausen (1250).

19.55 — Koncert (Uwertura do „Wojnego strzelca” Webera, 2 pieśni z orkiestrą Pfitznera, Symfonia nr. 3 Schumann).

Lipsk (365,8) —

19.00 — Komiczna opera H. Götza — „Poskromienie złoŃicy”.

Stuttgart (379,7) —

20.00 — Uwertura „Leonora nr. 3” i Symfonia nr. 2 Beethovena.

21.45 — Komiczna opera Florencja — „Wdowa Grapin”.

Przoduje na całym świecie.



Tryumf Chevrolet

ogarnia cały świat. Przyczyn jest dużo, oto jedna z głównych: Publiczność wie doskonale, iż samochód Chevrolet wypróbowany jest jak żaden inny, że pod każdym względem można na nim polegać. Każdy wie, co daje nabywcy Chevrolet. Niechże stanie się posiadaczem tego samochodu.

Reprezentacja

AUTO — DOM „MOBILE”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź Piotrkowska 175 Tel. 25-06

Salon Samochodowy Zygmunt Dmowski
Łódź Piotrkowska 150 Tel. 29-40

Fabrykat General Motors

Samolot wypiera wielbłąda

Jego królewska mość Ibn-Saud, władca Hedżasu, skorzystał z pobytu w Londynie, by zamówić 8 wielkich samolotów mieszkalnych, mających zastąpić wielbłądy, na których grzbietach on i jego 24 żony odbywali dotychczas pobożne pielgrzymki do Mekki. Monarsze arabskiemu zdziwiły się już wprawdzie przestarzałe, niewygodne i powolne środki lokomocji, ale nie wyzbył się on tradycji religijnych oraz zwyczajów narodowych, zażądał przeto, by samochody nie miały wcale bocznych okien i zaopatrzone były jedynie w dach z metalowego szkła. W ten sposób postronny wzrok nie będzie mógł zbeszczyć jego żon.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”.

przypomni artykuł J. Wittlina o „Słowniku etymologicznym” Brücknera, artykuł M. Branna w sprawie akademji, wywiad W. Mieczysławskiego z profesorem Strowskim, wspomnienia H. Mortkowiczówny o domu Zerzńskiego w Konstancinie z nowymi fotografiami, ankieta „Co zawdzięczają pisarze polscy literaturze obcym?”, fragmenty z mającej się ukazać książki Parandowskiego o Grecji, omówienie przez H. Drzewickiego powieści Hulki-Laskowskiego „Porucznik Regier” i przez J. Lieberta tomu poezji K. Alberti „Mój film”, cała strona zdjęć z komedji Nowaczyńskiego „Wojna wojnie” w teatrze Polskim, sensacyjne motywy wyroku w sprawie Boy-Zeleński contra „Czas”, kronika tygodniową Ant. Słonimskiego, notatki „Polska zagranicą”, anegdota i t. d. Numer liczy 6 stron i zawiera 20 ilustracji.

Eksport przedzwy na Bałkany Konsorcjum finansowe powstaje w Łodzi

W ub. tygodniu odbył się w związku eksportowym szereg konferencji, na których omawiano obecną sytuację włókiennictwa ze szczególnym uwzględnieniem koniunktur eksportowych. Głównym tematem dyskusji była sprawa zwiększenia eksportu włókienniczego zwłaszcza zaś wywozu przedzwy. Co stało się aktualną i palącą koniecznością. Dotąd bowiem koniunktura na rynku przedzwy bawelnianej w Łodzi kształtowała się naogół pomyślnie, zapotrzebowanie na nią było bardzo znaczne, a ceny kształtowały się dość mocno. Ostatnio jednak nastąpiła zmiana na gorsze, gdyż słaby ruch w październiku przyczynił się do bardzo znacznego powiększenia zapasów przedzwy w składach. Wskutek tego wytworzyła się niezdrowa konkurencja, gdyż szereg przedsiębiorstw w celu uzyskania gotówki, zwłaszcza wobec wzmocnienia egzekucji podatkowych, dokonywał transakcji do cenach bardzo niskich. Z uwagi na tę sytuację związek eksportowy podjął szereg wysiłków w kierunku sanacji tego stanu rzeczy.

Na odbytych konferencjach kierownictwo związku eksportowego przedłożyło przedziałnikom szereg konkretnych propozycji w sprawie powołania do życia konsorcjum finansowego, które miałoby za zadanie finansowanie eksportu przedzwy. W pierwszym rzędzie eksport ten kierować się ma do Rumunii i Jugosławii, jako państw, które dają do wzmocnienia produkcji włókienniczej i posiadają przedziałnie. W dyskusji nad tym projektem wskazano również na ewentualne możliwości eksportu przedzwy do Rosji, większość jednak przedstawicieli przemysłu uznała że ze względu na bardzo złe warunki płatnicze, oraz z uwagi na całokształt sytuacji, sprawa ta nie jest aktualna. W każdym bądź razie działalność konsorcjum eksportowego podjęta będzie w najbliższym czasie, to też w kołach przemysłowych licza się z pomyślnym zjawiskiem wydatnego wzmocnienia wywozu przedzwy łódzkiej na rynki Bliskiego Wschodu (e).

Jak uzyskać patent niższej kategorii?

Jak wiadomo w dniu 31 grudnia upływa termin wykupienia przez kupców i przemysłowców świadectwa przemysłowego na rok 1928.

Kto jednak, skutkiem, czy też zmiany posiadanych towarów, zmniejszenia personelu lub ilości składów, czy z jakichkolwiek innych powodów pragnie wykupić patent niższej kategorii, aniżeli w roku ubiegłym, winien wnieść podanie do izby skarbowej przez właściwy urząd skarbowy i prosić o zezwolenie na wykupienie świadectwa przemysłowego niższej kategorii.

Podanie takie winno być złożone do dnia 11 grudnia r.b.

Wykupywanie towarów

Jak wiadomo, władze skarbowe ostatnio obłożły sekwestrem i zwiózły do składów większe ilości towarów, należących do kupców, którzy zalegają w płaceniu podatków.

Ponieważ obecnie towary zimo we, które zostały zasekwestrowane, mają z powodu mrozów zbity kupcy zwracają się do urzędów skarbowych i wpłacają należności, prosząc o zwolnienie towarów z sekwestru. (b)

Przedwojenne polisy tow. ubezpieczeniowego New-York.

Znanym jest przebieg procesu prowadzonego w Ameryce z towarzystwem „New York”, które odmawia wypłacenia należności ubezpieczonym w tym towarzystwie obywatelom byłego imperium rosyjskiego. Niezadługo ma się odbyć sprawa w sądzie Najwyższym amerykańskim przyczem wszystkie przemawia za tem, że wierzyciele tego towarzystwa proces wygrają.

Liczy się z tem także dyrekcja „New-York” i według danych oświadczanych w Polsce szykuje się do wypłaty przedwojennych polis.

Do bilansu na rok 1927 wstawiona została w passywach poważna pozycja długu zagranicznego, obejmującego spłacone i oczekujące wypłaty polisy. W sferach dobrze poinformowanych istnieje przesądzenie, że jeszcze w roku 1928 posiadacze polisy N-Y. zostaną zaspokojeni.

Świat handlu

Bawełna egipska dla Rosji

Pomiędzy rządem egipskim a wszechrosyjskim syndykatem włókienniczym zawarta została umowa mocą której syndykat nabył 110 tysięcy bel bawełny będącej własnością rządu egipskiego.

Na poczet należności sowiety wpłacić mają w najbliższych dniach do narodowego banku egipskiego 200.000 funtów (z)

Ograniczenia przy eksporcie jaj z Polski

W końcu grudnia ukazać się ma rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej regulujące eksport jaj z Polski. W myśl projektu rozporządzenia, eksportem jaj zajmować się będą jedynie przedsiębiorstwa, które uzyskały specjalne zezwolenia na eksport ze strony ministerstwa rolnictwa. (z)

Biegła maszynistka

poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej.

Oferty sub „J. A.” do admin. „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 106.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy warszawskiej kursy walut obcych pozostały niezmiennione. Na giełdzie łódzkiej przedmiotem transakcji były jedynie dolary, kurs których wynosił zł. 8.885.

W obrotach prywatnych przy b. niewielkim zapotrzebowaniu i dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs wynosił w Łodzi 8.885—8.895 w Warszawie 8.88—8.885.

Na rynku akcji panowała wczoraj nieco słabsza tendencja dla akcji. Notowania giełdy akcyjnej w Warszawie wykazują niewielkie zresztą odchylenia zniżkowe. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o pół punktu (do zł. 155,5) „Zyrardów” o trzy czwarte punkta (zł. 8, 5).

Na giełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz)

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Dolary 8.88
CZEKI:
Holandja 360.22
Londyn 43.47 i siedem ósmych
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.06
Praga 26.41
Szwajcaria 171.93
Włochy 48.56

AKCJE:

Bank Handlowy 123.—
Bank Dyskontowy 131.—
Bank Polski 156.— 155.25 155.60
Bank Zarobkowy 91.—
Sila i Światło 102.—
Węgiel 115.—
Firley 59.—
Modrzewie 9.65
Ostrowieckie 90.—
Rudzi 56.— 56.50
Ursus 13.75 13.60
Zyrardów 18.50 18.25
Haberbusch 160.—
Żegluga 0.45
Cukier 88.—
Nobel 46.— 45.50
Fitzner 9.35 9.25 9.35
Ortwein 13.75
Pocisk 3.32 3.22 3.24
Starachowice 72.50, 72.— 73.—
Zawiercie 37.—
Borkowski 3.90
Spirytus 37.50

Notowania giełdy w Paryżu

PARYŻ. 22 listopada (Pat) Notowanie końcowe
Londyn 124.04
N. York 25.45
Włochy 138.40
Szwajcaria 49.25
Niemcy 607.—
Rumunia 15.75

Notowania złotego:

W dniu 22 listopada 1927 r.
Za 100 złotych:
Londyn 45.50
Zurich 58.26
Berlin wpl. 46.825—47.225
na Warszawę 46.10—47.10
na Poznań 46.90—47.10
Gdańsk wpl. 57.50—57.64
na Warszawę 57.45—57.60
Wiedeń czeki 79.57—79.67
Praga 57.375

Urządowa giełda gdańska.

GDAŃSK. 22 listopada 1927 r.
a dziś eiszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w gdańskich
100 złotych polsk. 57.50—57.64
Warszawę 57.45—57.60
Londyn 25.11

Notowania giełdy w Londynie

LONDYN. 22 listopada — (Pat) Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 4.87 25.32
Holandja 12.07 3.8
Francja 124.02
Belgia 34.94 1.8
Włochy 59.10
Niemcy 20.42 1.2
Szwajcaria 25.25 1.4
Warszawa 45.45
Wiedeń 54.58

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 21 listopada. — Bawełna amerykańska. — Zamknięcie: Grudzień 19.89—19.91, styczeń 19.98—20, marzec 20.15—20.18, maj 20.35—20.38, lipiec 20.24—20.29, sierpień 20, wrzesień 19.80, październik 19.60.

LIVERPOOL, 21 listopada. — Bawełna egipska. —

Sakelardiss: Styczeń 36.30, marzec 36.55, maj 36.80, listopad 35.92, Ashmouni: Luty 27.55, kwiecień 28, październik 27.25, grudzień 27.20.

LIVERPOOL 21 listopada. — Bawełna amerykańska.

Styczeń 10.74, marzec 10.71, maj 10.70, lipiec 10.60

NOWY ORLEAN, 21 listopada. — Bawełna amerykańska: Styczeń 20—20—28, marzec 20.42—20.45, maj 20.53—20.55, październik 19.45—19.50, grudzień 20.12—20.17

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 61.50
5 proc. konwersyjna 66.25, 66.50
5 proc. konw. kolejowa 62.50
Kolejowa 103.—, 103.50
8 proc. listy zastawne Banku G. Kr. 92.—, 93.—
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 82.50
4 i pół procent. listy zast. ziemskie 59.60
8 proc. listy zastawne m. Warszawy 82.—
5 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 64.75

Do patentu--paszport zagraniczny

Postulaty zjazdu agentów handlowych

Jak już donieśliśmy z inicjatywy sekcji agentów handlowych przy stow. kupców m. Łodzi odbył się w lokalu stowarzyszenia ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli handlowych. Na zjazd ten przybyli reprezentanci szeregów miast i reprezentanci sekcji agentów przy stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijań w Łodzi. Ożywiona dyskusja rozwinęła się nad sprawozdaniem delegatów łódzkich o wynikach interwencji w sprawie wzięcia szeregów „utrudnień i ograniczeń stosowanych wobec agentów interwencja u władz odniosła tylko częściowo skutek, ponieważ obecnie poszczególne bolączki załatwiane są przez min. skarbu tylko indywidualnie. Jako najbardziej aktualne i palące postulaty wysunęto konieczność posiadania skła-

dów konsygnacyjnych dla wszystkich surowców, półfabrykatów i fabrykatów w kraju niewyrabianych konieczność udzielenia zezwoleń na inkaso należności na rzecz firm zagranicznych, a wreszcie zniżka stawki podatku obrotowego. W dalszej dyskusji poruszono sprawę o trzymania przez przedstawicieli handlowych równocześnie z wykupieniem świadectwa przemysłowego półrocznego lub rocznego paszportu zagranicznego za umiarkowaną opłatą.

W wyniku ożywionej dyskusji przyjęto szereg rezolucji, w których uchwalono podjąć energiczną akcję w kierunku uchylecia krepujących całe życie gospodarce rozporządzeń. Prowadzenie całej akcji postanowiono powierzyć stow. przedst. handlowych w Warszawie.

Zwyżka cen nafty

i przetworów naftowych

Utworzony ostatnio kartel naftiany rozpoczął swą działalność od zwyżki cen nafty i jej przetworów.

Kartel zorganizowano w ten sposób, że sprzedaż parafiny wewnątrz kraju może być uskuteczni-ana wyłącznie za pośrednictwem kartelu. Nafta natomiast, benzyna i smary sprzedawane będą przez poszczególne rafinerie w ilościach ograniczonych kontyngentem i po cenach ustalonych

przez kartel. Ceny przetworów naftowych, przyjęte przez kartel, podwyższone zostały do poziomu cen, obowiązujących w rafineriach boryslawskich, a więc wyższych, aniżeli w Drohobyczu.

Cena nafty odniesiona została do zł. 24, parafiny do zł. 120 za 100 kg.

Jednocześnie została zwyżka cen benzyny do zł. 2.50 na 100 kg.) i smarów (o zł. 3 na 100 kg.). (z)

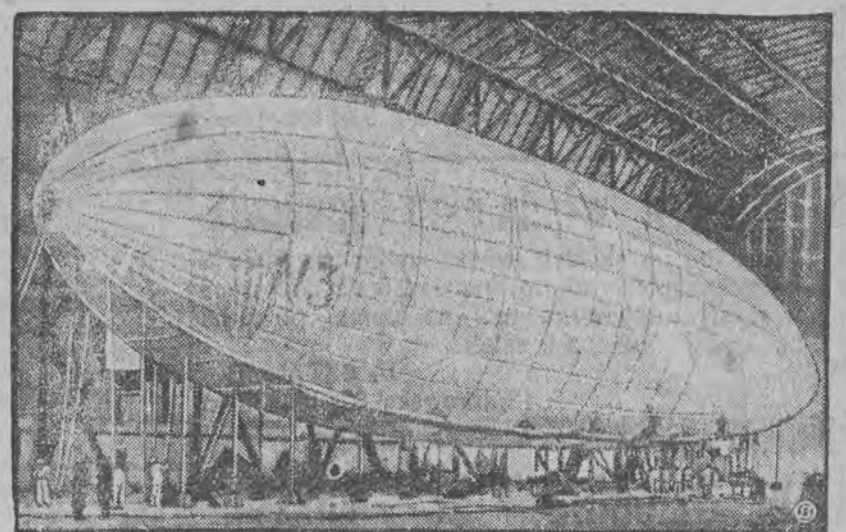
Import i eksport Rosji

dały w roku ub. aktywny bilans handlowy

Według ogłoszonej w tych dniach statystyki urzędowej, wartość eksportu rosyjskiego w roku gospodarczym 1926-7 wynosiła 768.600.000 rubli, t. j. o 13.6 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Import do Rosji posiadał w ubiegłym roku gospodarczym wartość 712.600.000 rubli. Statystyka podkreśla że w roku ubiegłym udało się miarodajnym czynnikiem podnieść w wielkiej mierze eksport produktów przemysłowych, wśród których na pierwszym miejscu stoja produkty przemysłu naftowego których eksport osiągnął w roku gospodarczym 1926-7 — wartość 82.800.000 rubli. Eksport produktów przemysłu leśnego posiadał w tym samym okresie czasu wartość 70.200.000 rubli. W

eksportie produktów rolnych I-ego miejsca zajmuje zboże, którego wywóz z Rosji osiągnął w ubiegłym roku gospodarczym wartość 160.000.000 rubli. Znaczący wypada, że eksport drugorzędnych produktów rolnych był większy, niż przewidywał plan eksportu, natomiast wywóz zbóż nie osiągnął ilości przewidzianej w oficjalnym planie. Wśród towarów importowanych do Rosji na pierwszym miejscu stoja surowce dla przemysłu (300.000.000 rubli), na drugim maszyny i urządzenia fabryczne (144.000.000 rubli). Dzięki ścisłej kontroli importu bilans handlowy Rosji był w roku ubiegłym aktywny, przyczem nadwyżka eksportu nad importem wynosiła 56.000.000 rubli.

Straszna katastrofa



Statek powietrzny N III, który spłonął podczas manewrów marynarki japońskiej.

Dr. med. I. BETTE

Choroby wewnętrzne i dzieci Piotrkowska 6, tel. 44-95. Przyjmuje od 8—11 i od 4—6 po poł.

Sólidnego pana

przyjmuje na mieszkanie w wieku średnim. Ulica Nowo-Zarzewska Nr. 46 m. 9 i p.



w lokalu
Kina

„Luna“

pod kierunkiem
Walerego Jastrzębca.



Dzisiaj i dni następnych

Znamomitej
piewniarki

Janiny Madziarówny i znanego
autora
satyryka

Gościnne występy

Benedykta Hertza

Program Nr. 4

— p. t. —

„Sejm na grzybki!“

Wielki przegląd aktualny w II obrazach Nela, B. Hertza, W. Jastrzębca, Szer-Szenia.
Muzyka T. Sygietyńskiego i innych. Z udziałem całego zespołu i baletu.

W programie: 1) Odwrotna strona medalu, 2) B. Hertz w swoim repertuarze, 3) Gdy na dancingu zmrok zapadnie, 4) Janina Madziarówna w swoim repertuarze, 5) Oranżeria sejmowa, 6) Pat i Patachon w Łodzi, 7) Chaplin i Chaplinki, 8) Szukam męża, 9) Stefcia Trędowata, 10) Marat, 11) Sejm na grzybki.

Zapowiadają: Czesława Popielewska i S. Sielański. Reżyseri: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kier. muz.: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu balet. Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Efekty świetlne: S. Ogledzkiego.

Codziennie 2 przedst.: o g. 7,45 i 10 w. W soboty, niedz. 3 przedstawienia o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

„His Master's Voice“

te trzy słowa oznaczają na całej kuli ziemskiej szczyt technicznej doskonałości i precyzności gramofonów i płyt. Światowej sławy artyści — Paderewski, Kreisler, Heifetz, Caruso, Fleta, Szalopin, Ruffo, Battistini i inni są wyłącznie dla powyższej marki zakontraktowani.

Ostatnie szlagiery taneczne.
20,000 płyt na składzie.



Demonstr. się bez przym. kupna.

The Gramophone
Ltd. London
Jen. Reprzent.
na Polskę

Józef Weksler
rok zał. 1901
WARSZAWA,
Marszałk. 132.
KRAKÓW,
Floriańska 25.
LWÓW,
Sykstuska 2.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi
Al. Kościuszki 21.

Dzisiaj, w środę dnia 23 listopada r. b. o g. 8.30
wiecz odbędzie się w lokalu własnym

Zebranie sprawozdawcze
z konferencji zwołanej przez Centralną Komisję
Związków Zawodowych w sprawie centralizacji ruchu
pracowniczego.

Wstęp wolny wyłącznie dla członków Związku.

W piątek, dnia 25 listopada r. b. o godz. 8.30
wiecz odbędzie się w lokalu własnym odczyt

ODCZYT

na temat „Projekt Ustawy o buchalterach przysię-
głych“. Wstęp wolny, wyłącznie dla członków Związku.

Zawiadomienie.

Łódzka Spółka Węglowa

Zawiadamia niniejszym uprzejmie swoich P. T.
odbiorców, że z dniem 1 listopada r. b.

przeniósł swoje biura oraz składy
z ulicy Węglowej 8 na

ul. Węglowa 6 c-d tel. 31-97.

Równocześnie donosi, że dla wygody P. T. Publiczności utrzymujemy nadal **skład przy ulicy Konstantynowskiej 91, tel. 41-93.**

Posiadając stale na składach węgiel doborowej jakości, w gatunkach **fabrycznych** jakoteż opałowych poleca się względem Sz. Publiczności.

Łódzka Spółka Węglowa

Sp. z ogr. odp. ul. Węglowa 6 c-d, tel. 31-97

Oddział — ul. Konstantynowska 91, tel. 41-93.

Uwagde właścicieli domów!!

Posiadam na składzie wielki wybór **sztyldzi-
ków** przepisowych do bram i klatek schodowych
w estetycznym wykonaniu, na blasze — po cenie
zł. 4 za komplet z 6 sztuk.

D. SZTANGE

Piotrkowska 83, tel. 32-16

„Dom Dziecięcy“ syst. **Montessori**

pod kierownictwem p. KAPLANOWNY

Wólczajska 23 (front, parter), tel. 14-27.

Zajęcia **popołudniowe** już się roz-
poczęły. Zapisy trwają.

Uwaga! Potrzebna praktykantka z muzyką. 9155-3

Prerun erata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wy-
nosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Kredaktor: **Gustaw Wassercug.**

„Wydawnictwo Powszechnie“ sp. z ogr. odp.

W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86

Dr med.
Stupel

Szkolna 12
Choroby skórne,
włosów, wenerycz-
ne i moczopłciowe
leczenie światłem
(Roentgen, lampa
kwarcowa),
Elektroterapia.
Przyjmuje od 12—5
po poł. i od 6—9
wieczór.

Ceny lecznic

Dr. med.
Heller

Choroby skórne
i weneryczne
przeprowadził się
na ul. Nawrot 2
do 10 r. 1—2 i
4—8
Dla pań spec. od
godz. 4—5 po poł.
dla nieza moych
Ceny lecznic.

Dr. med.
Zygmunt

Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pę-
cherza i dróg mo-
czowych.

Przyjmuje od 1—2
i od 5—8 w
Piramowicza 11
dawn. Olgińska
Tel. 48-95.

Lekarz-Dentysta

Ch. Wajner

Piotrkowska 73.
Choroby:
zębów, dziąseł,
szczęk
i podniebień.
Wyrównanie
krzywo-rośna-
cych zębów.
Usuwanie zębów
zupenie bez
ból.

Kilka
kotłów

i lokomobila
do sprzedania.
Informacje udz.
Z. Rydzewski,
Petersburska 11
od 3—5,30.

Dr. med.
Pikielny

Choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Przyjmuje od 4—7
Nawrot 8
Telefon 19-90.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Bracia Pietrkowscy“ oraz Szmula i Szaj Pietrkowskich wzywa wierzycieli tychże, aby w terminie 40-dniowym t. j. do dnia 3 stycznia 1928 r. osobiście lub przez pełnomocników zgłosili syndykowi swe pretensje do masy upadłości i oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz wręczyli mu tytuły swych wierzytelności lub złożyli je w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Sprawdzenie wierzytelności nastąpi w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 115 w dniu 7 i 9 stycznia 1928 roku od godz. 12—1 w południe.

Syndyk tymczasowy
apl. adw. **Bernard Bruzda**, ul. Gdańska 43.

KUPIE
DOMEK
z ogród-
kiem za go-
rówkę

Podać rozmiar,
cenę i adres pod
„Przy tramwa-
ju“ do „Głosu“.

DR.
Józef
Michalski

okulista
przyjmuje chorych
w Lecznicy Leka-
rzy Specjalistów
przy ul.
Piotrkowskiej 17
(II podwórze)
codziennie
od 2—3,30.

Lecznica lekarzy specjalistów i gabi-
net lekarsko-dentystyczny —
„SANITAS“
Cegielińska 29, tel. 44-51.

Przyjmują nast. lekarze-
specjaliści:
Dr. Engel
Dr. Frid
Dr. Gersztajn
Dr. Gutschadt
Dr. Imich
Dr. Izygson
Dr. Kacnelson
Dr. S. Kantor
Dr. Lewinson
Dr. Lewinsonowa
Dr. Laski
Dr. Sz. Matowiat
Dr. Morkowicz
Dr. Prybulski
Dr. H. Rakowski
Dr. G. Rozenberg
Dr. Rozenblattowa
Dr. Szajerowicz
Dr. A. Sztajnsberg
Dr. I. Sztajnsberg

Lekarze-dentysty:
Cukier
Grinsztajn-Harkawi
Krenicka-Cypin
Szačka 8741-6
Analizy moczu, krwi, płwocin i t d

Przedświadczy
Wielki wybór
firanek, dywanów, chodników, portjer, kap pluszo-
wych, tjulowych i etaminowych, oraz obić meblo-
wych, linoleum, cerat i rolet. —
I. ROTENBERG, Łódź

Nowomiejska 1 (róg placu Wolności).
Dogodne warunki :: Tel. 57-10 :: Ceny fabryczne

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE
NIEMKA
(Reichsdeutsche) udziela konwersacji,
prowadzi lekcje interesująco i zapewnia
szybkie postępy. Oferty Piotrkowska
81, pierwsze piętro, miesz. 5. 291-2

KUPNO I SPRZEDAŻ
MEBLE
solidne i tanie poleca Stolarska Orla
№ 25. 7960-20

DONIESIENIA ROZM.
SKRZYPCE
stare z doskonałym tonem poszukuje
muzyk. Łask. oferty pod „Cremona“
do administracji „Głosu“ 292-5

DYWANY
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkow-
ska 92. 8582-0

ZAGUB. DOKUMENTY
ZGUBIONO
legitymację zapomogową № 12,028 wy-
daną na nazwisko Adamczewskiego
Wawrzyńca, zam. w Łodzi na ul. Ma-
rysińskiej 59. 295-1

Wykwalifikowana
biuralistka,
pisząca biegle na maszynie, po-
szukiwana. Oferty pod „P. P.“
9309

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nadesłane
po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zarę-
czynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm
zastrzeżonych o 100 procent drożej